

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez domu Mk. 120—
z dwukrotną dostawą 377
Na prowincji z przesyłką M. 150 Za gr

Cena pojedynczego numeru porannego we Lwowie i na prowincji:

3 Mk.

Kraków
Biblioteka Jagiellońska

Słowo Polskie

wychodzi dwa razy dziennie

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia miejscowe (kwartalnie) za 1 wiersz (nonpareil) 5 Mk., „Nadestane” i „Nekrologi” 15 Mk., na 1-szej kolumnie 50 Mk., kronika 30 Mk., po kronice i komunikaty 25 Mk. Drobne ogłoszenia 2 Mk.
Ogłoszenia zamiejscowe (pozalwowskie) za 1 wiersz (nonpareil) 6 Mk., „Nadestane” i „Nekrologi” 15 Mk., na 1-szej kolumnie 60 Mk., przed kroniką 40 Mk., po kronice i komunikaty 30 Mk. Drobne ogłoszenia za słowo 2 Mk.
Paski na kolumnach tekstowych po cenie „Nadestanego”.
Ogłoszenia: w porannym wydaniu o 50% droższe.

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni:
Lwów ul. Zimorowicza 11-15.
Reklamów nadesłanych nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego“.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Dr. Wacław Mejbaum.

Korfanty o zwycięstwie polskiem -- i o niemieckich nadużyciach plebiscytowych

Odezwa Korfantego do ludu Górnego Śląska

Warszawa. (Tel. wł.) 24 marca. Czwartkowa „Gazeta Poranna” ogłasza wywiad redaktora Sadzewicza z polskim komisarzem plebiscytowym Korfantym.

Korfanty podając swoje wrażenia co do plebiscytu, oświadczył, że wynik plebiscytu należy uważać za świetny. Do oceny plebiscytu należy wziąć pod uwagę to, że ruch narodowy na Śląsku jest stosunkowo młody i ujawniać się zaczął od roku 1903. Na zewnątrz wystąpił on politycznie przez wybór polskich posłów do parlamentu, którzy wstąpili do polskiego koła. Polskę uważać należy za państwo młode i niezorganizowane — uchwalenie konstytucji nastąpiło prawie w przededniu plebiscytu, tak samo zawarcie pokoju z Rosją nie dotarło do wiadomości Ślązaków.

Nasz stan gospodarczy i dewaluacja marki polskiej nie mogły być zachętą do głosowania za Polską, tak, że dzisiejszą liczbę głosujących, emigrantów i Ślązaków, należy uważać za płynącą z pobudek ideowych. W tem właśnie leży wartość tych głosów!

Niemcy wyzyskiwali wszystkie słabe strony nie tylko prawdziwe, ale także w haniebnym sposobie szerzyli o nas potworne kłamstwa — między innymi ogłosili, że nad granicami Polski stoją wojska bolszewickie w sile 20 dywizji, że giełda w Warszawie z powodu zupełnego zaniku wartości marek jest zamknięta, że banki przestały przyjmować wogóle marki polskie. Następnie głosili, że Korfanty uciekł ze Śląska, skradłszy kilka milionów marek. Podrabiano gazety, między innymi „Katolika” — podrobiono tytuł, dając gazecie inną treść, chcąc w ten sposób wywołać wrażenie, że i polskie gazety przestrzegają przed wianiem się z Polską. Także i odezwę delegata papieskiego, która pokazała się w 2 pismach, wydrukowali świadomie z błędem drukarskim — mianowicie w miejscu gdzie odezwa twierdzi, że delegat papieski potępia agitację polityczną („politische Agitation”), niby przez pomyłkę wydrukowano „polische Agitation”.

W ostatnich dniach przed plebiscytem rozrzučili setki milionów marek na przekupienie ludności. Poseł Korfanty oświadczył, że komisja plebiscytowa ma dowody na to, że żona landrata w Zabrzę zebrała u siebie gromadę żebraków i oddała im po 200 marek, oświadczaając że po plebiscyacie otrzymają tyleż marek. Mimo wszystko, zdobyliśmy najcenniejszą część kraju, której granicą biec będzie Odra do Raciborza, na północ do granicy Oleśna, a stamtąd do granicy Rzeczypospolitej.

W tej części kraju mamy większość, albowiem za Polską głosowało 428 tysięcy, za Niemcami 400 tysięcy.

Rezultat ten należy uważać za świetny.

Bytom. (PAT.) Komisarz plebiscytowy p. Korfanty wydał dziś do ludności G. Śląska drugą odezwę następującej treści:

Rodacy! Odniesliście wielkie zwycięstwo w dziejowej walce o przynależność państwową G. Śląska i o wolność i szczęście ludu polskiego. Nie udało się Wam wprowadzić wskutek terrorku, fałszerstw i kłamstw niemieckich uzyskać całego terytorium górnośląskiego, ale to coście zdobyli jest najcenniejszą częścią G. Śląska i stanowi olbrzymią większość ludu zamieszkującego tę prastarą dzielnicę państwową. Waszą ofiarnością, Waszą wytrwałością, Waszem poświęceniem mienia, życia i krwi, wywalczyliście sobie granicę, która od Bogumina idzie na północ brzegiem Odry aż do W. Zimnic, skręca potem na północny wschód wzdłuż granicy zachodniej powiatu strzeleckiego aż do Kolonowskiej, stamtąd wkracza w powiat opolski i około Chobia przechodzi do powiatu oleckiego, idzie przez miejscowości Kureja, Zambrowice, Lešno, Wachowice, Broniec, Nowe Karminki, Wolankin i Kościelice i stamtąd przechodzi do granicy Rzpltej polskiej. Na tym terenie przeszło 80 proc. gmin oświadczyło się za przyłączeniem do Polski, a zwolennicy złączenia G. Śląska z Polską na tem terytorium zyskali absolutną większość głosów wynoszącą kilkanaście tysięcy. Daremne są bałamuctwa niemieckie usiłujące wmówić w mieszkańców G. Śląska i śmiać, że G. Śląsk stanowi jedną niepodzielną całość i że absolutna większość głosów na całym terytorium plebiscytowym decyduje o przynależności państwowej G. Śląska. Bałamuctwa niemieckie obliczone są na niepokoienie ludności naszej. Niemcom: byłoby na rękę, gdyby na górnośląskim terenie powstało zamieszanie, któreby nam w tej krwawej walce o wyzwolenie G. Śląska przynieść mogło tylko szkodę. Tej nowej granicy, którą wyznaczyłeś sobie, dzielny ludu śląski, bronić będziemy do ostatniego tchu życia i do ostatniej kropli krwi. Cały naród polski od śpiny fal Bałtyku aż do śnieżnych szczytów Tatr, od żywej doliny Warty aż do brzegów Bugu i świętego Wilna, jak jeden mąż stanie w obronie owoców tej ciężkiej walki. Rząd polski uczyni wszystko, aby odwieczny wróg plemienna naszego nie zdołał przy pomocy szatańskich podszeptów pozbyć nas naszego zwycięstwa i nie narzucił nam na nowo jarzma wiekowej niewoli i brutalnego wyzysku.

Polacy! Cała Polska raduje się dziś i śpiewa pieśni radości, śląc Wam wyrazy podziwu, czci i podziękowania. Ze wszystkich kościołów polskich dzwony rozlegają się radosnym echem po wielkim naszym kraju z powodu zwycięstwa górnośląskiego. I my, bracia, cieszymy się i radujemy się, ale bądźmy przygotowani do nowych walk o zachowanie tego, cośmy zdobyli tak wielkim mozołem. Jesteśmy wyzwoleni z pod jarzma pruskiego, zwycięstwo nasze trzymamy mocno i twardo w spracowanych dłoniach naszych, a nikt go nam wydrzeć nie zdoła.

Ale jako zwycięzcy, jako synowie szlacheckiego i bohaterskiego narodu polskiego, bądźmy wspaniałomyślnymi i w sercach naszych wygaśmy ogień zemsty za doznane krzywdy, zachowajmy przedewszystkiem spokój i równowagę umysłu względem Niemców, którym chociaż nam tak wielkie wyrządzili krzywdy, ani włos z głowy nie spadnie. Skupiajmy siły nasze, nie marnujmy ich, bo będą nam jeszcze potrzebne, gdy ciemnica nasz wznowi swoje usiłowania wydarcia nam owoców naszego zwycięstwa.

Podły wróg przez swoich agentów podhurza ludność polską do gwałtów, do usuwania natychmiastowego urzędników niemieckich. Nie słuchajmy tych podszeptów, bo wszelkie gwałty, wszelkie zamieszanie i nieporządku utrudniają nam tylko walkę w obrobie, w ciężkim boju uzyskanej naszej granicy i są tylko wodą na młyn zropanconego nieprzyjaciela. Czekałmy cierpliwie, aż Najwyższa rada potwierdziwszy wywalczoną przez nas granicę odda władzę nad tym krajem w ręce polskie.

Bracia! Cieszymy się, niech pieśń zwycięstwa rozbrzmi po wyzwolonym Śląsku, łącząc się z echem radości rozbrzmiewającym w całej Polsce.

Wynik plebiscytu bezsprzecznym zwycięstwem Polski.

Bytom. (EE.) Komisja plebiscytowa aljancka uważa, że wynik plebiscytu stanowi bezsprzeczne zwycięstwo polskie, z wyjątkiem niektórych terenów nadodrzańskich.

Berlin. (EE.) Prasa niemiecka przestała głosić zwycięstwo plebiscytowe, skarży się natomiast na rzekomy terror Polaków i stronniczość gen. Le Rondea.

Bytom. (EE.) Według wiadomości nadeszłych z terenu plebiscytowego w okręgach przemysłowych i rolniczych (prócz nadodrzańskich) głosowało za Polską 401.901, za Niemcami 375.771. Za Polską opowiedziało się 525 gmin, za Niemcami 139, czyli 20 proc. za ledwo.

Postanowienia traktatu wersalskiego jedynie miarodajne dla oceny plebiscytu

Paryż. (PAT.) Niemcy podtrzymują tezę o niepodzielności Górnego Śląska. Głosy prasy niemieckiej a również dekorowanie domów w Niemczech na znak radości są zupełnie nieusprawiedliwione. Miarodajnym jest traktat wersalski, który w art. 5 aneksu mówi wyraźnie, że „po zamknięciu głosowania komisja zawiadomi główne mocarstwa sprzymierzone i

stowarzyszone o liczbie głosów w każdej gminie, przedstawiając im jednocześnie szczegółowy raport o przebiegu głosowania tudzież wnioski co do linii, którą należy przyjąć za granicę Niemiec na Śląsku Górnym, uwzględniając przytem zarówno wyrażoną wolę ludności jak i położenie geograficzne, oraz gospodarcze miejscowości”.

„Gdzie wasza większość“?

Opole. (Tel. wł.) 23. III. 10.30 rano. Wybitni członkowie kom. międzysojuszniczej wyrazili przekonanie, że decyzja zapadnie w myśl Traktatu Wersalskiego na podstawie głosowania gminami. Komisja międzysojusznicza zacytowała rezultaty głosowania gminami na mapie barwą czerwoną za Polską.

a czarną za Niemcami. Kiedy do Le Rondea zgłosili się dziennikarze niemieccy i stwierdzali pomysłny przebieg plebiscytu na rzecz Niemiec, Le Ronde wskazując na mapę, odpowiedział: „Patrzcie, panowie, gdzie wasza większość! Barwa czerwona przeważa i to w przerażający sposób”.

Cyfry z powiatu kozielskiego.

Bytom. (PAT.) Na podstawie obliczeń polskiego komisariatu plebiscytowego w powiecie kozielskim gminy, które opowiedziały się za Polską, są następujące:

Na lewym brzegu Odry:

Byczynica za Polską 53, za Niemcami 41.
Błażówice za Polską 166, za Niemcami 140.
Ciski za Polską 648, za Niemcami 12.
Dzielnica za Polską 164, za Niemcami 140.
Landmierz za Polską 267, za Niemcami 37.
Monirów za Polską 116, za Niemcami 91.
Pymów za Polską 57, za Niemcami 31.
Przedborowice za Polską 52, za Niemcami 48.
Przewóz za Polską 232, za Niemcami 157.
Roszowice wieś za Polską 117, za Niemcami 102.
Roszowice za Polską 377, za Niemcami 116.

Na prawym brzegu Odry:

Dziergowice za Polską 857, za Niemcami 279.
Gorzyce za Polską 88, za Niemcami 45.
Stara Kuźnia za Polską 53, za Niemcami 41.
Lenartowice za Polską 190, za Niemcami 181.
Niedary (blachownia) za Polską 322, za Niemcami 273.
Miejsce nad Kłodnicą za Polską 124, za Niemcami 84.
Miejsce nad Odrą za Polską 250, za Niemcami 44.
Orłowice za Polską 165, za Niemcami 85.
Ropice za Polską 254, za Niemcami 153.
Gralówka za Polską 108, za Niemcami 73.
Dzielmieszowice za Polską 90, za Niemcami 76.

Telegram marszałka Sejmu do Górnoszlązaków.

Warszawa. (PAT.) Telegram wysłany przez Marszałka Sejmu Trąpczyńskiego imieniem centralnego Komitetu plebiscytowego do Górnoszlązaków, brzmi: Po zakończeniu ciężkiej walki, składamy Wam Brać Górnoszlązacy podziękowanie za Wasze trudy, za Wasz hart duszy w udręce. Plan wrogów Jaby z pomocą oszustw swojej biurokracji pozostawionej na G. Śląsku, z pomocą terroru nakłonić ludność polską do zdrady swego narodu, udał się tylko w małej części. Część Wam, najmilsi obywatele Rzpltej Polskiej. Pracujmy razem dla dobra Ojczyzny, pracujmy nad uświadomieniem tych todaków, którzy nie wymazali jeszcze ze swego czoła wiekowej niewoli niemieckiej.

Depesza Witosza do Korfanego.

Warszawa. (PAT.) Prezydent ministrów Witos wysłał z powodu wyniku plebiscytu na G. Śląsku następującą depeszę:

Do Polskiego Komisarza plebiscytowego posła W. Korfanego w Bytomiu. Dziś, gdy jasno już rozlata się obraz głosowania na G. Śląsku, pragnę Panie Komisarzu za Pańskim pośrednictwem przesłać wyrazy najgorętszej podziękacji dla ludu polskiego tej dzielności. Jak skarby przyrody w głębiach ziemi górnoszląskiej, tak w sercach Polaków górnoszląskich przetrwało uczucie, które przed wiekami zaczerpnęli ze wspólnego nam wszystkim źródła, a gdy przyszła chwila plebiscytu, serca te zabiły jak dzwony, a odpowiedziały im równie głośnie bicie serca całej Polski. Zrozumieliśmy, że to mówi do nas nieśmiertelna dusza polskiego ludu, którego nie skruszyć nie zdoła i który raz jeszcze dowiódł, że mełomne jest jego przywiązanie do Ojczyzny. Po blizkiem rozstrzygnięciu sprawy przez Radę wielkich mocarstw na podstawie traktatu wersalskiego, Polacy górnoszląscy połączą się z nami jako nasi najbliżsi współobywatele, witali z największą radością przez całą Rzpltą Polską. Do tej chwili zachowajcie ten spokój i zimną krew, jakiej podziwu godny dowód złożyliście w całej walce plebiscytowej. Podp. Witos.

Manifestacja plebiscytowa w Łodzi.

Łódź. (PAT.) Wczoraj odbyła się tu olbrzymia manifestacja narodowa z racji zwycięstwa plebiscytowego na Górnym Śląsku. O godz. 5 popoł. w katedrze odbyło się uroczyste nabożeństwo, po którym oddziały wojska, szkoły średnie, oddziały ochotnicze, straż ogniowa, oddziały harcercy, związki rzemieślnicze, cechy itd. Podnieść należy bardzo liczny udział sfer robotniczych. Robotnicy i robotnice szli ze sztandarami partyjnymi i napisami głoszącymi cześć dla Górnego Śląska z racji jego połączenia się z nami. Pochód robotniczy zebrał się na Placu Wolności, gdzie przemawiali prezydent i wiceprezydent miasta, oraz przedstawiciele robotników, poczem pochód złączył się z pochodem ogólnym, który ruszył na pl. Dąbrowskiego. Tu przemówił do zebranych wojewoda Kamiński, podkreślając doniosłość zwycięstwa plebiscytowego.

Ustawa inwalidzka uchwalona.

Warszawa. (PAT.) Dnia 18 marca br. uchwalono ustawę inwalidzką. Podstawą renty zasadniczej jest pensja urzędnicza XI. kategorii plac oraz dodatki dla ciężko poszkodowanych, dodatki drożyznane i rodzinne. Ponadto rząd przyjął na siebie oświadczenia z zakresu leczenia, protezowania, wykszolenia i opieki społecznej, które unormowano na wzór najbardziej demokratycznych ustaw zachodniej Europy.

O zmianę konstytucji gdańskiej.

Gdańsk. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu gdańskiego toczyła się dyskusja w sprawie pisma Ligi Narodów, żądającego zmiany konstytucji gdańskiej, zwłaszcza co do czasu urzędowania senatorów i ich odpowiedzialności przed Sejmem. Liga Narodów proponuje skrócenie okresu urzędowania senatorów głównych z lat 12 na cztery. Pismo Ligi Narodów zaznacza również, że komisarz Ligi Narodów w Gdańsku, gen. Haking, proponuje wybranie nowego parlamentu gdańskiego, któryby dokonał wspomnianych zmian konstytucji. Nacjonalistom niemieckim oświadczyli, że Liga Narodów nie ma prawa żądać zmiany konstytucji gdańskiej każdego czasu. Socjalistycznej większości powitali z zadowoleniem interwencję Lig Narodów w sprawie senatu. Stronnictwa centralne wystąpiły przeciwko interwencji Ligi Narodów i domagały się odrzucenia jej żądań. Imieniem frakcji polskiej przemawiał p. Kucharz, który żądał skrócenia czasu urzędowania senatorów i zaznaczył, że Liga Narodów każdej chwili może spowodować zmianę konstytucji gdańskiej.

Prasa francuska o plebiscycie.

Warszawa. (Tel. wł.) 24 marca. Korespondent „Gazety Warsz.” donosi z Paryża, że dzienniki francuskie początkowo pod wpływem informacji, zaciągniętych z Berlina, wyowiadały się dość pesymistycznie, lecz gdy otrzymały wiadomości bezpośrednie, w ministerstwie spraw zagranicznych, w parlamencie francuskim i w prasie czuć było zadowolenie z wyników głosowania.

Dziennik „Temps” pisze, że rzekome zwycięstwo niemieckie jest takim samym, jakimi były zwycięstwa we Francji, odnoszone przez Wilhelma II. Cały Śląsk, na podstawie wyników głosowania, da się podzielić na dwie części — linia graniczna jest wyraźna. W polskiej części jest kilka miast z większością niemiecką, ale to nie jest miarodajnym, bo gdyby przyjąć zasadę, że miasta decydują, to Polsce trzeba by przyznać Litwę z Wilnem i większą część Ukrainy, gdzie w miastach przeważają Polacy.

Dziennik „Intransigance” oświadcza, że więcej niż połowa Śląska musi wrócić do Polski i że kopalnie śląskie zaczną od jutra pracować dla pokoju. „Może być, że stracimy jakie hypotetyczne odszkodowania niemieckie, ale zdobędziemy cenną pewność, że Niemcy nie podejmą więcej wojny”.

Jedynie prasa francusko-bolszewicka bez końca wyraża swą radość i zadowolenie, że Niemcy odzyskali Śląsk. Przy tej sposobności pod adresem Polski wyrażają pewne uwagi, z powodu wygórowanych ambicji polskich.

Prasa lewicowa sprzeciwia się podziałowi Śląska, twierząc, że cały Śląsk należy do Niemców. Idzie nawet dalej, aniżeli niemiecki organ „Freiheit”, który stwierdza, że Polsce trzeba oddać część Śląska.

Paryż. (PAT.) Komentując wyniki plebiscytu, oświadcza „Temps”, że głosowanie niedzielne nie u-

sprawia w Niemczech okrzyków zwycięstwa, wznoszonych w Berlinie, jeżeli się rozważy rezultaty tego głosowania na zasadach słuszności. Pod pozorem, że ogólna liczba głosów niemieckich przewyższa ogólną liczbę głosów polskich, dzienniki niemieckie wołają chórem, że Górny Śląsk jest niepodzielny i że powinien w całości powrócić do Rzeszy. „Temps” stwierdza na podstawie brzmienia traktatu, że G. Śląsk musi być podzielony na obszar niemiecki i polski i dodaje, że jeżeli Niemcy wołają że Górny Śląsk jest niepodzielny, że chcą zagarnąć bogactwa górniczej i przemysłowej znajdujące się na obszarze polskim, to plebiscyt został przeprowadzony w tym celu, aby umożliwić obywatelom wypowiedzenie się o swoim własnym losie. „Journal des Debats” oświadcza również, że dzisiaj zdaje się podział być możliwym jedynym rozwiązaniem. Dalej wykazują błędność tezy o niepodzielności Górnego Śląska.

Warszawa. (PAT.) „Matin” pisze, że kampania prowadzona przez prasę berlińską jest bezowocną, gdyż los Górnego Śląska będzie rozstrzygnięty sprawiedliwie i zgodnie z wynikami przeprowadzonego plebiscytu.

„Humanité” stwierdza, że wykreślenie granicy będzie należało do rady najwyższej.

„Journal” pisze: Francja, która nie domagała się nigdy i dziś się nie domaga, aby poddani niemieccy byli pozbawieni ojczyzny, którą wybrali, będzie zadowolona z wyniku głosowania, ufna w mądrość i sprawiedliwość Rady najwyższej. Francja będzie się cieszyć na widok setek tysięcy ludzi, którzy wyzwolą się z pod jarzma i staną się jutro wolnymi obywatelami Rzpltej polskiej. Francja będzie zadowolona, jeżeli Niemcy zostaną pozbawione środków, które im mogłyby w przyszłości posługiwać się celem nowego naruszenia pokoju całego świata.

Niemieckie nadużycia plebiscytowe.

Bytom. (PAT.) Główny prokurator specjalnego sądu koalicyjnego w Opolu wytoczył śledztwo przeciw kierownikowi sądu obwodowego w Lublińcu, który nie usłuchał polecenia tego prokuratora, aby wypuścić z więzienia niejakiego Michalika, którego rząd niemiecki kazał aresztować pod zarzutem zdrady stanu. Wskutek zatrzymania w więzieniu Michalik pozbawiony został prawa głosu przy plebiscycie.

Bytom. (PAT.) Komisja międzysojusznicza zawieszona w urzędowaniu burmistrza miasteczka Proskowice pow. gliwickiego za to, że jako władza policyjna nie zapobiegła udekorowaniu miasta na cześć przyjeżdżających z Niemiec emigrantów i w ten sposób dopuściła się publicznej propagandy plebiscytowej. Z tego samego powodu zawieszona komisja ta w czynnościach softysa gm. Ligoty proskowskie

Prowokacje niemieckie na Górnym Śląsku.

Sosnowiec. (Tel. wł.) 24 marca. Na pograniczu Śląska podrażnienie ludności wzrasta z godziny na godzinę, a to z powodu manifestacji niemieckich na temat zwycięstwa. Niemcy obchodami swymi prowokują ludność polską. Atmosfera staje się gorąca. U-

rzednicy niemieccy, mieszkający wzdłuż pasa granicznego, obawiając się zaburzeń, puciekali do Katowic.

Telefon między Bytomiem, a Sosnowcem przerywany.

Krwawe zajście ze stosstruplerami w Karbie

Bytom. (PAT.) W Karbie odbywało się wczoraj tajne zebranie stosstruplerów z policją komunalną w domu przy ul. Miechowskiej. Obok tego domu przechodziło kilku Polaków. Kiedy to zauważyli zebrani, zaczęli strzelać i zranili 4 Polaków. Gdy wzburzona ludność ujrzała ranionych, otoczyła dom i zaczęła szturmować do zbrodniarzy niemieckich. Ludność była bezbronna, podczas gdy stosstruplerzy zaopatrzeni byli obficie w broń i amunicję, w szczególności w granaty ręczne, karabiny itd. Podczas dalszej strzelaniny zabity został Bruno Sroka. Lud widząc zbrodniczy napad, nie ustępował i strzelanina trwała dalej. Po pewnym czasie wyszedł z domu Jan

darm Broja, który oświadczył, że wciągnięto go siłą na zebranie niemieckie i kazano mu strzelać do ludu, grożąc śmiercią. Nad ranem otaczający dom wystąpił kobiecie z białą chorągwią, żądając od zbrodniarzy zaprzestania dalszej walki i strzelaniny, jakoteż poddania się. Propozycje te Niemcy odrzucili. Przekonawszy się o bezskuteczności zabiegów, otaczający zdobyli dom, przyczem 6 Niemców zabito a 5 rannych. Niemcy otrzymali w ten sposób skuteczną naukę, że nie należy strzelać do bezbronnej ludności. Bohaterów Karbia, którzy poświęcili swoje życie, albo odnieśli rany, ludność Karbia zachowa w niezapomnianej czci i wdzięczności.

Prasa czeska omawia wyniki plebiscytu w duchu niemieckiej interpretacji.

Praga. (PAT.) Dzienniki czeskie omawiają dziś wyniki plebiscytu na G. Śląsku i w komentarzach zajmują stanowisko takie, jak gdyby plebiscyt wypadł na korzyść Niemców. Organ Benesa zauważa, że w każdym razie nie cały Śląsk przypadnie Niemcom i że dla Polaków nie wszystko stracone, gdyż część jakąś Śląska dostana. „Narodni Politika” podnosi, że przy plebiscycie grały rolę nie względy narodowościowe, lecz gospodarcze. Dziennik ubolewa, że skutkiem niepowodzenia Polaków Czesi nie otrzymają

obszaru głupczyckiego, który mieli otrzymać w razie zwycięstwa polskiego. Takie same żale wypowiada „Venkov”. Organ klerykałny „Czech” twierdzi, że Polacy posiadają do G. Śląska większe prawa, aniżeli Niemcy, przedewszystkiem ze względów historycznych. Dziennik wyraża nadzieję, że koalicja przyzna Polsce część Śląska. „Pravo Lidu” zauważa, że chociaż Niemcy nie otrzymają całego Śląska, to jednak otrzymają tyle, że będą mogli wzmocnić swoją gospodarczą pozycję.

Odpowiedź niemiecka na notę komisji reparacyjnej.

Praga. (PAT.) Cz. B. pras. z Berlina: Dziś upływa wyznaczony Niemcom przez komisję reparacyjną termin do zapłaty 1 milarda w zlocie. Poranne dzienniki berlińskie podają, że rząd niemiecki wystosował do ententy notę w której odmawia zapłaty tej kwoty.

Berlin. (PAT.) Dziś przed południem zostanie prawdopodobnie wysłana odpowiedź rządu niemieckiego na notę komisji reparacyjnej w Paryżu.

Bezpośrednie zaopatrywanie Gdańska w węgiel górnośląski.

Gdańsk. (PAT.) Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku wystosował do senatu gdańskiego pismo, w którym zawiadamia, iż koalicyjna komisja odszkodowań zezwoliła na bezpośrednie zaopatrywanie Gdańska w węgiel górnośląski. Gdańskowi będzie przyznana ilość węgla miesięcznie w wysokości 1 proc. produkcji netto. Komisja odszkodowań wysłała już telegraficzną instrukcję, ustalającą ilość węgla górnośląskiego dla Gdańska na pierwszy miesiąc na 25.000 ton. Węgiel ten sprowadzać będzie Gdańsk z Górnej Śląska własnymi wagonami.

Patek posłem w Japonii.

Warszawa. (Tel. wł.) 24 III. Stanisław Patek został zamianowany posłem w Japonii.

W Moskwie został posłem b. poseł w Konstantynopolu Jedko Narkiewicz — a do Konstantynopola na jego miejsce mianowany został Władysław Baranowski.

Ameryka nie godzi się na podjęcie handlu z Rosją.

Moskwa. (PAT. Radio.) Przewodniczący wszechrosyjskiego komitetu, Kalenin, wystosował do kongresu Stanów Zjednoczonych, Ameryki Północnej i do prezydenta Hardinga notę, w której oświadcza, że Rosja sowiecka zawarła traktat handlowy z szeregiem państw, odczuwa brak traktatu z Ameryką jako fakt szczególnie anormalny i szkodliwy. Wszechrosyjski centralny komitet wykonawczy proponuje tedy wysłanie specjalnej delegacji do Ameryki celem przedsięwzięcia rokowań z rządem amerykańskim w sprawie wzajemnych stosunków oraz w sprawie podjęcia handlu pomiędzy Rosją i Stanami Zjednoczonymi.

Paryż. (PAT.) Wedle doniesień z Waszyngtonu, oświadczył sekretarz dla handlu Hoover, że rozpoczęcie stosunków handlowych z Rosją będzie dopóty niemożliwe, dopóki bolszewicy nie zaniechają obecnego swego systemu gospodarczego. Powrót do normalnej gospodarki z Rosją zależy od odwrócenia się Rosji od bolszewizmu. W Rosji wrócić normalne stosunki, gdy Rosja zajmie się znowu produkcją towarów. Rozpoczęcie handlu z Rosją w zamian za zapłatę w złocie nie oznacza usunięcia obecnych trudności gospodarczych w Europie, a również i dostawa towarów ze strony bolszewickiej w drodze wymiany nie przywraca jeszcze produkcji w Rosji.

WOLNY HANDEL PRODUKTAMI ROLNYMI W ROSJI.

Nauen. (PAT. Radio.) Dziesiąty kongres komunistyczny w Moskwie kapitulował przed groźbą rewolucji ze strony chłopów i zgodził się na wolny handel. Na przeciąg 3 lat przysługuje chłopom prawo do wolnej sprzedaży produktów rolnych. Jest to pierwsze przyznanie się bolszewików do fiaska swego programu.

LIKWIDACJA ARMII WRANGLA.

Londyn. (PAT.) Wedle doniesień z Konstantynopola, rząd francuski zakomunikował gen. Wranglowi, że nie może dłużej ponosić kosztów utrzymania jego wojska. Wobec tego Francja proponowała Wranglowi, aby postarał się o amnestję dla swego wojska w Rosji, by je następnie mógł odesłać do ojczyzny, albo też ewentualnie do Ameryki południowej. Rząd francuski gotów jest przyjąć wojska gen. Wrangla do francuskiej legii cudzoziemskiej.

Konstantynopol (E. E.) W myśl instrukcji otrzymanych z Paryża, wielki komisarz zażądał od gen. Wrangla, ażeby ten zajął się natychmiastową likwidacją swej armii. Żołnierze mają być odesłani do Rosji, lub do Brazylii. Wrangel zwrócił się do Ameryki, błagając ją o ocalenie tej armii.

MASAKRY CHRZEŚCIJAN PRZEZ KEMALISTÓW.

Korea. (PAT. Radio.) Nadchodzą wiadomości o nowych masakrach chrześcijan przez Kemalistów. Naczelny wódz grecki przygotował wskutek tego ofensywę. „Daily Telegraph” stwierdza wobec tego, że w sprawie tej Anglia nie zachęcała Grecji ani też nie doradzała jej żadnych nowych kroków wojennych, nie może jednak zaprzeczyć Grecji prawa rozpoczęcia na własną odpowiedzialność kroków, zapowiedzianych, które się okazały konieczne. W kołach angielskich panuje przekonanie, że Turcy nie zasługują na żadną sympatię, gdyż delegaci ich mimo daleko idących udogodnień, jakie im proponowano na konferencji, stale okazywali opór.

BAWARJA OPIERA SIĘ NADAL ROZBROJENIU.

Berlin. (PAT.) „Berl. Tagblt” donosi z Monachium: Bawarska rada ministrów, która się zebrała celem zajęcia stanowiska wobec ustawy o rozbroje-

niu stanęła jednomyślnie na stanowisku prezydenta Kahra, iż bawarskie organizacje samoobrony nie podpadają pod postanowienia nowej ustawy i dlatego powinny być nadal utrzymywane. Dalsze decyzje mają zapadnąć w drodze rokowań między rządem bawarskim a rządem Rzeszy.

POWRÓT JEŃCÓW I ZAKŁADNIKÓW Z ROSJI.

Warszawa. (PAT.) Wczoraj przybyła do Warszawy pierwsza partja zakładników polskich z Moskwy w liczbie 25, oraz 400 jeńców wojennych i zatrzymała się chwilowo w barakach na Powązkach.

Ryga. (E. E.) Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji wymiany jeńców. Delegacja sowiecka oświadczyła, że Rosja pragnie przyspieszyć normalne stosunki i rozpocząć wydawanie jeńców, nie czekając przybycia transportów jeńców rosyjskich z Polski.

Moskwa. (PAT.) E. K. W wykonaniu postanowień traktatu pokojowego odszedł z obozu jeńców w Smoleńsku pierwszy transport polskich jeńców wojennych do ojczyzny.

RZĄD POLSKI ZGADZA SIĘ NA BEZPOŚREDNIE ROKOWANIA Z KOWNEM.

Warszawa. (PAT.) „Monitor Polski” ogłasza: Nacz. Państwa mianował pp. Władysława Raczkiewicza wojewodą nowogrodzkim, Walerego Romana wojewodą poleskim i Jana Krzakowskiego, wojewodą wołyńskim.

ZERWANIE UKŁADÓW MIĘDZY PRACODAWCAMI I PRACOWNIKAMI ROLNYMI.

Warszawa. (PAT.) Ministerstwo pracy i opieki społecznej komunikuje, iż główna komisja polubowna złożona z przedstawicieli trzech związków zawodowych robotników rolnych, związku ziemian, ministerstwa rolnictwa oraz ministerstwa aprowizacji, pod przewodnictwem przedstawiciela ministerstwa pracy i opieki społecznej prowadziła od dnia 10 do 17 bm. obrady, mające na celu zawarcie umów między pracodawcami i pracownikami rolnymi. W czasie tych rokowań ustalono szereg punktów umowy, ponieważ jednak zaznaczyła się zasadnicza różnica poglądów między stronami w sprawie wstępnych warunków umowy, dotyczących zwalniania i godzenia robotników rolnych, a wnioski kompromisowe oraz próba wyjścia ze sytuacji nie dały pozytywnego rezultatu, przeto stwierdzono niemożność prowadzenia dalszych układów.

Warszawa. (PAT.) „Monitor Polski” zamieszcza rozporządzenie Rady ministrów z 18. bm. w przedmiocie wojewódzkiej komisji oszczędnościowej.

Paryż. (PAT.) Międzynarodowa konferencja dla zwalczania gruźlicy odbędzie narady w dniach od 20 do 28 lipca br. w Londynie pod przewodnictwem Leona Bourgeois. Wiele państw i związków zgłosiła udział w konferencji.

— Tryjest. (Glas). W Tryjeście odbył się uroczysty obchód z powodu oswobodzenia miast z pod jarzma austriackiego. Przybyła eskadra włoska entuzjastycznie witana przez ludność.

Paryż. (E. E.) Askenazy wysłał do przewodniczącego Rady Ligi Narodów notę, zawiadamiającą go o zgodzie rządu polskiego na bezpośrednie rokowania z Kownem. Nota podkreśla pojednawczość Polski i wykrety rządu kowieńskiego.

Warszawa. (E. E.) Zrzeszenie kupców angielskich w Polsce wysłało na ręce Naczelnika Państwa powinszowania z powodu zawarcia w Rydze pokoju.

Warszawa. (E. E.) „Naród” pisze, że przebywający w Warszawie kupcy żydowscy wstrzymali zamówienia, oczekując rychłego znacznego spadku cen.

Praga. (PAT.) W Bernie Morawskim wydarzyła się w szybie Kukla katastrofa górnicza. Wskutek eksplozji gazów padło ofiarą 24 górników a 17 odniosło cięższe lub lżejsze rany.

Warszawa. (PAT.) Jutro rozpocznie się pierwsza sesja zjazdu delegatów artystów scen polskich. Rozpatrzone będą sprawy związane z bytem aktora polskiego i służbą teatralną.

Łuck. (PAT.) W dniu 20 bm. kapituła niedawno ustanowionej odznaki pamiątkowej pod nazwą „Krzyż za odwagę”, na uroczystym posiedzeniu udekorowała szereg zasłużonych instytucji i osób, a między innymi wręczyła krzyż ten II. gimnazjum męskiemu i trzem małoletnim bohaterom obrońcom Plocka, mianowicie Tadziovi Jeziorowskiemu, Józiovi Kaczmarowskiemu i Jankowi Wichrowskiemu.

Moskwa. (PAT. Radio.) Dnia 19 bm. czerwone wojska rewolucyjne wkroczyły do Batum.

Moskwa. (PAT. Radio.) Wedle doniesienia z Odessy, zawarty został między przedstawicielami rządu rumuńskiego i przedstawicielami rządu Ukrainy traktat w sprawie wzajemnej wymiany towarów. Traktat wchodzi w życie po ratyfikacji przez oba rządy.

Płock. (PAT.) Na niedzielnym uroczystym posiedzeniu rady miejskiej uchwalono jednomyślnie, aby dla upamiętnienia uchwalenia konstytucji w dn. 17 marca 1921 wmurować pamiątkową tablicę z odpowiednim napisem na froncie gmachu ratusza polskiego. Odświeżenie tej pamiątkowej tablicy ma nastąpić w dniu rocznicy Konstytucji 3 Maja.

Uroczyste posiedzenie Rady miejskiej.

Z powodu trzech zdarzeń dziejowej wagi, uchwalenie konstytucji, zawarcia pokoju i plebiscytu na G. Śląsku odbyło się wczoraj wieczorem uroczyste posiedzenie Rady m. Radni stawili się w licznych kompletach w strojach wizytowych.

Przewodniczył z powodu nieobecności prez. Neumanna wiceprezydent Obirek, który zagajając obrady zaznaczył, że w ostatnich dniach zaszyły wypadki takiej doniosłości, że serce każdego Polaka zadrgało silnie a m. Lwów, które w każdym wielkim zdarzeniu głos zabierało, i dziś chce wypowiedzieć swe uczucia. Zawarcie pokoju a zatem ustalenie granic na wschodzie, uchwalenie konstytucji a wreszcie zwycięstwo nasze na G. Śląsku, oto zdarzenia dziejowe, które skłoniły prezydium do zaproszenia radnych na uroczyste posiedzenie.

Dla omówienia tych zdarzeń, mówca udzielił głosu wiceprez. dr. Chłamczowski, który w dłuższym przemówieniu porównał chwilę obecną do pamiętnych dni listopadowych 1918 r. w których Polska zrzuciła kajdany niewoli.

W pełnym zrozumieniu organizacji wewnętrznej Sejm ustawodawczy uchwała konstytucję pierwszą po wiekopomnej 3 go Maja. Skreśliwszy znaczenie obu konstytucji, mówca zaznaczył, że odtąd wszelkie poczynienia w młodej Polsce oparte na prawie, tej wiekuiście niezłomnej instytucji, na tym wszechspołeczności kamieniu węgielnym, co daje słabemu zdolność oporu a mocnemu siłę przezyciężenia samego siebie dla idei braterstwa w jednej społeczności, zaś każdemu obywatelowi znacznie myślącemu swobodę czynienia dobrze i Polska nie tylko wyszła z grobu, ale stanęła dzisiaj na pewnym fundamencie. A owa siła i potęgę zapowiadają dwa dalsze doniosłe fakty: zawarcie pokoju i wynik plebiscytu na G. Śląsku.

Omówiwszy znaczenie pokoju, który jakkolwiek daje nam od Wschodu cieńsze granice niż dawniejsze traktaty, to jednak fakt, że Rosja i Ukraina zmuszone doznana klęską rezygnują z dążeń do oddziaływania na nasz wewnętrzny ustój, jest niezmiernie doniosłym, otwierającym dla naszego handlu i przemysłu olbrzymie przestrzenie Wschodu. Polska zyskuje możliwość kontynuowania swej kulturalnej misji dziejowej. A co naszej dzielnicy dotyczy — mówił dr. Chłamcz — to pokój wyklucza wszelkie niebezpieczeństwo, czyni zbędnymi wszelkie dalsze decyzje czynników postronnych o przyszłości Wschodniej Małopolski.

A trzeci fakt dziejowy, to zwycięstwo w plebiscycie na Śląsku. I tu stajemy przed ponownym cudem: nemezis dziejowej, która sprawcy utrały tej krajiny, dziedzicowi przeliewierczego Zakonu krzyżackiego, każe oddać łup przed wiekami wydarty Polsce i cud odporności narodowej polskiego ludu na Śląsku, który przechował polski język, polską pieśń i tradycję, polskie serce w skromnej sukmanie przez tyle wieków wynaradawiania, mimo tylu pokus ze wszech stron go otaczających. I gdyby lud ten nie przybył do nas z temi skarbnicami, jakie Śląsk w łonie swem kryje, to sam fakt zyskania ludu wiernego, sprawie Polski oddanego, ludu jak stał pierwszej próby jest bezcennym przybytkiem Rzeczypospolitej. Plebiscyt śląski jest dowodem tężyzny narodu polskiego, wielkulej jego siły samozachowawczej, jego niesłabnącego instynktu narodowego, jest probierzem wytrzymałości polskiej rasy.

Na polsko-śląskiej granicy — mówił dalej dr. Chł — biją dzwony a w takt za nimi uderzają serca wszystkich Polaków wyrażających cześć i hołd temu ludowi Śląskiemu, który od wieków oderwany od macierzystego pnia w chwili, gdy łaskawa Opatrzność nozwoliła mu okazać światu prawdziwe oblicze owa ryle wieków przykryta jaźń polską w całym majestacie odsłonił, jakby gwoli stwierdzenia proroczych słów wieszczów:

„Żadza serc wielu może pod mogiłę
Zstąpić jak anioł — i anielską siłę
Włać w kość i popiół — nazad stworzyć naród”.

Ufamy, że wielcy mocarze świata urządzając go na nowo na zdrowych zasadach prawa i sprawiedliwości położą swój podpis po tem tak długo tłumiony akces ludu śląskiego do Polski, bo tylko tak „sprawiedliwość wstanie”.

Więc zarazem pokłon wielkiemu przodownikowi narodowemu Korfantomu, który poprowadził na bój i na zwycięstwo swoją wierną drużynę.

Po pół wieku z górą święcimy drugą bezkrwawą Grunwald, godny niemiejszego upamiętnienia, jak ten pierwszy niedawno przez Polskę jeszcze w kajdanach uroczyste w 500-tną rocznicę obchodzony.

Lwów zawsze wierny Rzeczypospolitej, gród graniczny, strażnica polskości od Wschodu czuła na niebezpieczeństwa z jakiegokolwiek strony grożące Rzeczypospolitej, nie mniej jest czuła na jej powodzenie, przejęty radością, która ogarnia serca jego obywateli, składa Lwów przez moje usta tym wszystkim czynnikom, które w doprowadzeniu do omówionych zdarzeń współdziałały, wyrazy podziękui, czci i hołdu a poczuwając się do obowiązku trwałego uwiecznienia pamięci tych swych uczuć radości i uszczęśliwienia, pragnie obmyśleć godny sposób stworzenia trwałej pamiątki tych swych uczuć i wywołujących je faktów

dziejowego znaczenia. Mówca przedkłada tedy Radzie imieniem Prezydium miasta następujące wnioski:

1) Wysłanie telegramów do Naczelnika Państwa, do Prezesa Rady ministrów, do Marszałka Sejmu ustawodawczego, do Komisarza plebiscytów. Korfantego.

2) Wybranie z łona Rady m. odrębnej komisji, która przedłoży szczegółowe projekty upamiętnienia owych w dziejach Polski wielkich zdarzeń.

Telegramy:

Do Pana Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

Najwyższemu Przedstawicielowi Polskiej władzy państwowej, Rada m. Lwowa składa w hołdzie radość z dokonanego zaszczytnie i korzystnie dzieła pokoju — wdzięczność za tryumf zwycięskiego oręża, który zabezpieczył polityczną i narodową przyszłość tej dzielnicy przez szereg lat nieustannie pustoszonej, w twardej boju zaciętej i wytrzymałej, nie dającej się oderwać od Macierzy, poza którą nie wyobraża sobie nawet jakby istnieć mogła.

Do Pana Prezesa Rady ministrów Wincentego Witosa w Warszawie.

Panu Prezesowi Rady ministrów zasyła Reprezentacja m. Lwowa radosne wyrazy z dokonanego zaszczytnie i korzystnie dzieła pokoju, wdzięczność za zabiegi polityczne ubezpieczające na daleką przyszłość byt narodowy, gospodarczy i kulturalny tej dzielnicy, której granica zamknięta Zbruczem stwarza niewzruszającą przynależność tej dzielnicy do Państwa Polskiego.

Do P. Marszałka Sejmu Wojciecha Trampczyńskiego w Warszawie.

Marszałkowi odnowionego Wielkiego Sejmu Rada m. Lwowa śle wyrazy szczeni za stanowcze w woli, wzorowe w sposobie, szczęsne w wynikach prowadzenie obrad konstytucyjnych. Śladem wielkich prawodawców Sejmu czteroletniego krocząc, sam dla siebie naród przez swoich wybrańców Konstytucję swą ufundował, sam nad sobą postawił, twórca jej i zarazem poddany. Jak szeroko sprawiedliwość odwieczna wykreśli Polski granice niech pod osłoną Ustawy obywatel każdy wolnym będzie, wolność niesie, wolności stęże.

Do P. Wojciecha Korfantego, Komisarza plebiscytów. Bytom przez Sosnowiec.

Nieustraszonemu obywatelowi, pomnożycielowi Polskich granic, mienia i chwaly — Rada miasta Lwowa z drugiego krańca Polski bojującej przesyła hołd gorącego podziwu dla Jego zapamiętałej energii w walce o prawa ludu Śląskiego. Cześć przastarej dzielnicy piastowej, karmicielce takiego Syna — dumna niech zeń będzie a w spójni z resztą polskich ziem Cielki Jemu szczęśliwa.

Rezolucje i telegramy uchwalono jednogłośnie a do komisji powołano przewodniczących klubów.

Na tem na znak uroczystości wiceprez. Obirek zamknął obrady jawne.

*

Wybór dyrektora teatru.

Następnie przewodniczący zarządził obrady poufne dla wyboru dyrektora teatru. Po referacie r. Schneidra rozwinęła się obszerna dyskusja, trwająca do godz. 9.30 wiecz. Wreszcie w głosowaniu prawie jednogłośnie (imny kandydat otrzymał 2 głosy) na dyrektora teatru m. powołany został p. Ludwik Czarnowski.

Na tem zamknięto obrady.

ZNIESIENIE TARYFY MAKSYMALNEJ.

Jak dowiadujemy się, do prezydium miasta nadszedł tajny okólnik znoszący taryfy maksymalne na artykuły pierwszej potrzeby. Równocześnie kompetentne urzędy miały otrzymać rozkaz wstrzymania rozpoczętych dochodzeń przeciwko kupcom i przekupniom o przekroczenia ostatniej taryfy. Nie wynika jednak z tego, jakoby Urzędy walki z lichwą zwinęły swe czynności. Władze te będą pracować ze zdwojoną energią, ścigając każdego, kto by za towary żądał cen zbyt wygórowanych. Jak informują kupcy, zniesienie taryfy chwilowo spowoduje podwyżkę cen, bo różni niesumiejni ludzie będą chcieli korzystać ze sposobności, po jakimś czasie jednak ceny absolutnie spadną a spowoduje spadek konkurencja. Należałoby, by kupująca publiczność pilnowała cen i o każdym widocznym wyzysku donosiła policji lub Urzędowi walki z lichwą.

Wiadomości bieżące.

Lwów, 24 marca.

— Repertuar teatru miejskiego:

Od czwartku 24 marca do soboty 26 marca włącznie z powodu Świąt Wielkanocnych teatr zamknięty.

Z powodu Wielkiego Tygodnia, bilety na przedstawienia w dniu świątecznym będą kasy teatru sprzedawały w czwartek, piątek i sobotę tylko od godziny 9—1 po południu.

Niedziela 27. marca o godz. 3.30 popoł. „Skowronek”, Operetka, 17 raz. — O godz. 7 wieczór „Klaudjusz”, komedia, 6 raz.

— **Ziemiński Bank kredytowy we Lwowie** odbył dn. 22 bm. doroczne zwyczajne walne zgromadzenie pod przewodnictwem prezesa rady zawiadowczej dr. Jana Pawlikowskiego. Po zagajeniu przez prezesa, który podniósł jubileuszowy charakter zgromadzenia, odbywającego się w dwudziestą rocznicę założenia Galicyjskiej Kasy zaliczkowej, poprzedzającej dzisiaj zrodzenie banku. Dr. Ernest Adam przedstawił sprawozdanie dyrekcji o rozwoju banku z roku 1920. Następnie przedstawiciel rady zawiadowczej p. Ludwik Winiarz odczytał obszernie sprawozdanie rady o stanie i działalności banku z roku 1920, świadczące o nadzwyczajnym i wszechstronnym rozwoju instytucji. Ze sprawozdania tego podamy w najbliższych dniach najważniejsze szczegóły. W dyskusji nad tem sprawozdaniem red. Trivling podniósł w wymownych słowach ofiarność banku na cele publiczne, na które w roku ubiegłym wydano z górną 1.700.000 marek, a w pierwszych miesiącach roku bieżącego już 500 tysięcy marek (na plebiscyt górnośląski). Wnioski rady zawiadowczej w sprawie udzielenia dyrekcji absolutorium, rozdziału zysków, a w szczególności przyznania akcjonariuszom za rok 1920 dywidendy w wysokości 12 i pół proc. dalej w sprawie założenia filji w Bydgoszczy, Krośnie, Kołomyi, Przemyślu i Rzeszowie oraz uroważnienia dyrekcji do ewentualnego założenia dalszych filji, przyjęto w całości. Uchwalono również wniosek dyrekcji i rady zawiadowczej o podwyższenie kapitału akcyjnego z 105 na 210 milionów marek, pozostawiając radzie zawiadowczej oznaczenie czasu i sposobu przeprowadzenia tej subskrypcji. Następnie na podstawie referenta dyr. Próżnickiego, uchwalono szereg zmian statutu, a w szczególności stworzenia na wzór innych wielkich banków komisji rewizyjnej z łona walnego zgromadzenia, niezależnej od rady zawiadowczej. Wybrano wreszcie nowych członków zawiadowczej w osobie pp. Michała Marji Bawerowskiego i Stanisława Kiełczewskiego.

— **Skandale kolejowe we Lwowie.** Odnośnie do art. zamieszczonego pod powyższym tytułem w Nrze 128 „Słowa Polskiego”, informator nasz podaje na podstawie wyjaśnień ze strony powołanej, iż o nadużyciach Dumy i Ottenbreita zawiadomiono bawiącą właśnie we Lwowie komisję kontroli ministerjalnej, wysłaną z ministerstwa kolei żelaz., a komisja ta przeprowadziwszy śledztwo przekazała cały materiał śledczy prokuraturze. Wobec wdrożonego śledztwa sądowego wystąpi dyrekcja kolei przeciw Dumie i Ottenbreitowi w miarę wyniku postępowania karno-sądowego. Urzędników żydów zastała obecnie urzędująca dyrekcja kolei na ich stanowiskach w chwili objęcia swego urzędu. Wobec tego wyjaśnienia wierzymy w dobrą wolę prezesa Barwicza i ufamy, że p. Barwicz bądź to już zawiesił, bądź w najbliższej przyszłości zawiesi w urzędowaniu Dumę i Ottenbreita, z powodu sprawy, w której toczy się śledztwo karno-sądowe.

— **Zamach samobójczy.** Z I. piętra w domu pod I. 19 przy ul. Wałowej rzuciła się w zaniarzę samobójczym Anna Franzówna, lat 24 licząca. Ciężko potluczoną z oznakami obrażeń wewnętrznych odwiezła pogotowie ratunkowe do szpitala.

— **Włamanie do kasy.** Wczoraj w nocy nieznanymi sprawcy dostali się przy pomocy dobranych kluczyków do kancelarii II. szkoły realnej przy ul. Szymonowiczów i rozbili tam kasę ogniotrwałą, po odsunięciu jej od ściany i wycięciu dziury w tylnym pancerzu. Złodzieje porozrzucali notatki i książeczki winkulowane, zabrali jednak około 200.000 mk. gotówki, własność skarbową i prywatną, oraz zegarek złoty firmy „Mermaid Freres, Geneve” oraz srebrny zegarek z wizerunkiem św. Józefa na kopercie. Oficjal policji Stęjków oraz najdzielniejsi ajenci pol. prowadzą poszukiwania za sprawcami.

Z OKRUCIENSTW UKRAIŃSKICH.

Przed sądem przysięgłych stanął wczoraj 29-letni Piotr Zapisocki, b. żołnierz ukraiński, oskarżony o zbrodnię podpalenia i kradzieży. Oto Zapisocki w czasie odwrotu wojsk ukraińskich 17. maja 1919 podłożył ogień pod dwór p. Wincentego Kraińskiego w w Perespie, w pow. sokalskim. Oskarżony, jak zeznali świadkowie podpalił najpierw słomę w łóżku a następnie beczkę z benzyną. Pożar powstał z taką gwałtownością, że cały folwark padł ofiarą. Nadto Zapisocki dopuścił się szeregu kradzieży.

Oskarżony tłumaczył się, że podpalił pałac na rozkaz władz ukraińskich. Tymczasem pokazało się, że władz żadnych w Perespie nie było.

Rozprawę prowadził r. Fida, oskarżał prok. Lasowski.

Po przesłuchaniu kilkunastu świadków, sędziowie przysięgli wydali werdykt potępiający a Trybunał skazał Zapisockiego na 6 lat ciężkiego więzienia, obostrzonego postem i cieniem.

*

W rozprawie przeciw Małwinie Souppanówny ukończono wczoraj postępowanie dowodowe, poczem przenawiali prok. Guertler i obrońca dr. Pieracki.

Po krótkiej naradzie sędziowie przysięgli wydali werdykt uwalniający. Wobec tego Trybunał uwolnił Souppanównę od winy i kary i natychmiast wypuszczono ją z więzienia.

Dział ekonomiczny.

Kursa giełdy lwowskiej.

Kurs szacunkowy z 23 marca 1921.

Wartość Ostatnia Płaca Ządaj Transakcja
nom. dywidenda

Waluta markowa

I. Akcje bankowe za sztukę (włącznie z kup. bież.)				
Bank	akc. związkowy	Mkp.	Mkp.	
Bank IV i V emisji	280	8'40	485—	—
Bank Dyskontowy we Lwowie	280	—	450	—
Bank hip. gal.	280	21	720—	—
Bank hip. ziemny	280	16'80	340—	—
Bank Małopolski	280	22'40	750—	—
Bank powsz. kred.	140	7—	215	—
Bank przemysłowy	280	23	580—	—
Bank ziem. kred. gal.	280	21	710—	—
II. Akcje Tow. handl. i przem.				
Browary lwowskie	500	100	10000—	—
Tow. Chodorów	140	—	2575—	2675
Tow. akc. fabr. kart	140	21	2700—	—
„Cmielów” fabr. porc. 1000	—	—	3400	—
Fabryka cementu „Portland Szczakowa”	140	28	—	—
Tow. akc. „Galicia”	490	301	35000—	—
Tow. Gafota	140	—	7000—	—
Tow. Górka	140	15'40	8000—	—
„Oikos” Zakł. prz.drz. 10-0	—	—	3800—	—
Wa sz. Ska-akc. bud.	—	—	3900	—
„Parowozów” I. emisja 500	—	—	2100—	—
II. emisja 500	—	—	1025—	1025
„Pezet”, pow. Zakł. bud 500	—	—	1650	—
„Pocisk” Zakł. amun. 350	—	—	2900—	—
Polska nafta 500	—	75	1050—	—
Polskie Tow. handlowe 140	—	21	—	—
Tow. Przeworsk	—	—	—	—
Tow. Rakszawa 140	—	28	4800—	—
Zakłady elektr. Siersza 140	—	5'60	1850—	—
Gal. Zakł. gór. Siersza 140	—	—	5800—	—
Tow. Zieleniewski 140	—	20	7400—	—
Lwowski akc. Zakład zastawniczy	—	—	—	—

V. Waluty.

Ruble carskie.	po 100 rb.	480—	540—	—
„ „	po 500 „	360—	400—	—
„ „	drobne	250—	300—	—
Ruble Dumskie	(po 1000)	60—	80—	—
„ „	(po 250)	40—	60—	—
Karbowanice	(po 1000)	4—	7—	—
Grzywny	(po 500 i wyżej)	5—	9—	—
Franki franc.		40'00	51'00	—
Franki szwajc.		130—	138—	—
Funty sterlingi		—00—	—00—	—
Dolary amerykańskie		640—	675—	—
Dolary kanadyjskie		000—	000—	—
Marki niemieckie po 1000		1100—	1250—	—
„ „	po 100	1000—	1100—	—
„ „	(drobne)	900—	1000—	—
Lei rumuńskie po 500		950—	1050—	—
„ „	drobne	850—	950—	—
Liry włoskie		24—	26—	—
Czeskie korony		1000—	1000—	—
Korony austr. niem. stempl.		90—	110—	—
Franki belgijskie		—00	—	—
Korony szwedzkie		—	—	—
Korony duńskie		—	—00	—
Korony norweskie		—	—00	—
Marki fińskie		—	—	—
Floreny holenderskie		—	—00	—

VI. Dewizy.

Londyn	—00—	—00—	—
Paryż	49'00	53'00	—
Zurych	130'00	140—	—
Praga	1000—	1100—	—
Wiedeń	108—	128—	—
Berlin	—	—00—	—
Nowy Jork	640 00	675 00	—

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa K. P. P. 60/0

Kursa giełdy krakowskiej.

Cedula giełdowa z dnia 21 marca 1921.

Dolary Stanów Zjedn	660—	700—	—	—
Franki francuskie	49'00	51'00	50—	52—
Marki niemieckie	100	110'00	11'50	12'50
Korony austriackie	100	110—	105	115
„ czesko-słowackie	8'50	9'50	9—	10—
Lei rumuńskie	9—	10—	—	—
Liry włoskie	25—	28'00	—	—
Ruble carskie a 500	—	—	—	—
„ „ „ 100	—	—	—	—
„ dumskie	—	—	—	—

OGŁOSZENIA

NOWO OTWARTY

MAGAZYN

1224

Płócen i białizny

Gabryela ŻYWCZAKA

we Lwowie, ul. Kilińskiego I. 1.

obok kawiarni wiedeńskiej

poleca po cenach **umiarkowanych** na sezon wiosenny Białiznę damską, męską i dziecięcą, pościel, pończochy i skarpetki w na rozmaitszych kolorach. Wielki wybór **chustek do nosa, szelki, krawaty dla Panów i Pań, markizety** płótna, szyfony i t. p. Wszelkie zamówienia na białiznę i wyprawy ślubne przyjmuje firma do zycia z materiałów **własnych i dostarczonych**